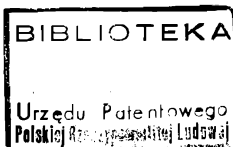


20 maja 1926 r.

URZĄD PATENTOWY



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY C11C, 5/02

Nr 3362.

Kl. 23 f 3.

Eugen Burian
(Hlohovec, Czechosłowacja).

Przyrząd do odlewania świec.

Zgłoszono 24 listopada 1923 r.

Udzielono 4 listopada 1925 r.

Znane już obecnie przyrządy do wyrobu świec, znamienne są tem, że knot przeciąga się w tym samym kierunku poprzez umieszczone kolejno krażki i kalibry, dopóki nie osiągnie właściwej grubości. Urządzenia podobne są jednak kosztowne i wymagają wiele miejsca. Wynalazek niniejszy wprowadza znaczne uproszczenia budowy i zapewnia oszczędność miejsca dzięki temu, że knot przeciąga się przez kaliber zdejmowalny i przesuwalny w ten sposób, że przed przeciągnięciem całej jego długości nakłada się nań kaliber następny, który po zdjęciu pierwszego przesuwa się na jego miejsce, co daje możliwość prowadzenia pracy sposobem ciągłym z zastosowanej jednej tylko jedynej kadzi kapielowej.

Urządzenie to uwidacznia załączony ry-

sunek, na którym fig. 1 wyobraża widok ogólny, fig. 2 — widok z góry a fig. 3—5 — szczegóły urządzenia.

Urządzenie to składa się w zasadzie z trzech bębnow A, B, C, osadzonych w łożyskach kulkowych. Na bębnach tych nawinięta jest nić knotowa, tworząc na parze B, C kilka zwojów, aby w jednym zabiegu roboczym można było wytworzyć możliwie najdłuższą świecę. Część knotu, wiążąca koniec ostatniego zwoju z początkiem zwoju pierwszego, przerzucona jest przez bęben A, dzięki czemu pomiędzy bębnami A i C powstaje długi łańcuch, którego gałąź górna przechodzi pomiędzy bębnami A i B przez korytko D z woskiem, parafiną, stearyną lub t. p. produktami. Ponieważ knot A posiada około 300 m długości, a za pierwszym nasyceniem w kąpieli wydatnie się

jeszcze wydłuża, dla zapobieżenia tedy zbyt silnemu przewisaniu jego bębna *C* można zapomocą śruby nastawczej *d* przedstawiać w kierunku pionowym, drobne bowiem przesunięcie pionowe bębna tego wystarczy do jednoczesnego odpowiedniego napięcia wszystkich pasem. Oprócz tego bęben *C* można przedstawiać również i w kierunku poziomym i śrubą *e* przybliżać do bębna *B*, celem obniżania napięcia knota bez przesuwania go wskutek napięcia przy grubiejącym przekroju wytwarzanej świecy i zapewnienia pozostawiania go zawsze pośrodku.

Przyrząd kalibrowy (fig. 3 i 4) składa się z łyżwy *c*, umocowanej w korytku *D* równolegle do przeciąganego knota. W łyżwę tę wsuwa się od dołu jarzemko *f*, w które wstawia się na prowadnicach płetwowych otwarty od dołu wymienny kaliber *g*₁, *g*₂, urządzony w ten sposób, że ramka *f* nie stoi na przeszkodzie otwieraniu części *g*₂.

Wymianę kalibrów przy ruchu ciągłym knota uskutecznia się w sposób następujący: zanim przez korytko *D* przejdzie cała długość knota do łyżwy *c*, wprowadza się w miejscu *m* przed ramką *f* inną ramkę z otwartym kalibrem o wymiarze bezpośrednio większym, który następnie natychmiast się zamyka. Po przeciągnięciu całej długości knota kaliber poprzedni otwiera się i zdejmuje z łyżwy, wobec czego kaliber przygotowany może bezzwłocznie rozpocząć swą czynność. Kaliber ten przesuwa się wraz z przynależną ramką w łyżwie *c* na miejsce ramki uprzedniej. Zmianę kalibru dokonywa się tak często, aż świeca osiągnie pożądaną grubość.

Celem dogodnego osadzania knota na bębnach stosuje się pas naciagowy *F* (fig. 2), nakładany na bębny *B*, *C*. Pas ten zaopatruje się na odpowiednich odległościach w szeregi skośnych ćwieczków *h* (fig. 5), chwytających oddzielne nitki knota. Knot *a* nawija się w ten sposób, że początek je-

go zaczepia się o umieszczony na brzegu ćwieczek *h* w jakimkolwiek szeregu ćwieczków pasa *F*, nakładanego następnie przy krawędziach bębnow *B*, *C*, w ten sposób, alby pochyłe ćwieczki były skierowane ku powierzchniom wolnym bębna, poczem knot nawija się na pas. Tylko ostatni nawój prowadzi się skośnie przez bębny *B*, *C* (fig. 2) a od dołu przez bęben *A* napowrót do początku knota, który następnie podnosi się i spaja z doprowadzonym końcem knota. W ten sposób powstaje łańcuch knotowy bez końca *a*. Dzięki skośnemu umieszczeniu wolnego nawoju na bębnie *C* zachodzi przy powolnym obrocie pary bębnow *B*, *C*, w kierunku strzałki stopniowe ześlizgiwanie się następnych zwojów z pasa *F* na bębny. Skoro to nastąpi, usuwa się zwolniony pas *F* i knot jest teraz gotów do sporządzania świec.

Przyrząd powyższy można uruchamiać nie tylko ręcznie, lecz również i mechanicznie, sprzęgając silnik z bębniem *B*, który następnie zapomocą knota *a* udziela ruchu całemu układowi bębnow.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Urządzenie do wyrobu świec, w którym knot przeciąga się w kierunku przeciwnym przez kąpiel woskową i kalibry, aż do osiągnięcia zamierzonej grubości, znamienne tem, że knot (*a*) przeciąga się w ten sposób w postaci zamkniętej pętli przez zdejmowalny i przesuwalny kaliber, iż przed przebieżeniem całej długości knota przez kaliber na knot nasadza się kaliber następny, przesuwany następnie na miejsce pierwszego, po zdjęciu tegoż.

2. Urządzenie według zastrz. 1, znamienne tem, że układ bębnow (*A*, *B*, *C*) obejmuje parę bębnow (*B*, *C*), którą opasuje wielokrotnie łańcuch knotowy (*a*), przyczem przez bęben trzeci (*A*) przerzuca się część knota, wiążącą koniec ostatniego nawoju z początkiem nawoju pierwszego.

3. Urządzenie według zastrz. 2, znamiennie tem, że jeden z bębnow pary (B, C) przedstawia się w kierunkach pionowym i poziomym.

4. Urządzenie według zastrz. 2 i 3, znamiennie tem, że para bębnow (B, C) zaopatrzona jest w zamykalny pas (F), wyposażony w kilka szeregów pochyłych ćwieczków (h).

5. Urządzenie według zastrz. 1, zna-

mienne tem, że rozchylane względem siebie wytwarzające kaliber szczęki (g_1, g_2) osadzone są przesuwalnie pod kątem prostym do osi kalibrów w U — kształtnem jarzemku (f) przesuwalnem równolegle do osi kalibrów w łożwie nieruchomej.

Eugen Burian.

Zastępca: M. Skrzypkowski,
rzecznik patentowy.

